

## **Wystąpienie Rektora, profesora Mirosława Wielgosia podczas posiedzenia Senatu WUM 24 lutego 2020 roku.**

### **Wysoki Senacie, Szanowni Państwo !**

Z naszą Uczelnią jestem związany od 36 lat, początkowo jako student, później jako pracownik na kolejnych stanowiskach nauczyciela akademickiego, włącznie z dwukrotną kadencją Dziekana I Wydziału Lekarskiego i Rektora w kadencji 2016-2020.

Drodzy Państwo,

W wielu rzeczach możemy się nie zgadzać, dyskutować, ale przynajmniej większość, która patrzy obiektywnie na to co dzieje się wokół nas przyzna, że kadencja 2016-2020 była szczególna. Nie chcę mówić, że szczególnie trudna - wolę pozostać przy określeniu, że szczególna. A to głównie z dwóch powodów: po pierwsze Ustawa 2.0, po drugie konsolidacja szpitali klinicznych. Jak Państwo wiedzą Ustawa 2.0 nałożyła na rektorów konieczność przeprowadzenia uczelni przez trudny okres związany z wprowadzaniem postanowień tejże Ustawy. Wiemy doskonale, że w tym czasie doszło do polaryzacji wielu stanowisk, podziałów środowiska akademickiego, niemniej jednak udało nam się przejść przez ten okres i mimo fal krytyki wewnętrznej wiele uczelni zazdrościło nam tego, jak udało się to zrealizować w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym.

Druga sprawa do kwestia szpitali klinicznych i konsolidacji. Dlaczego w ogóle zaczęliśmy zajmować się tym problemem? Z dwóch względów: po pierwsze fatalny stan, ogromne zadłużenie szpitali, w tym trzech sięgające prawie miliarda złotych. I po drugie, to co szczególnie istotne z punktu widzenia uczelni – konieczność pokrywania strat finansowych szpitali, czego nie było wcześniej.

Proszę Państwa, to że są osoby niezadowolone z tego co się dzieje w związku z konsolidacją, to jest oczywiste, bo każdy patrzy na to co się dzieje, głównie ze swojego punktu widzenia. A na to trzeba patrzeć globalnie – z pozycji dobra szpitali i z punktu widzenia dobra Uczelni. Bo to właśnie kierowanie Uczelnią zostało powierzone mnie i mojemu Zespołowi przed czterema laty. Na efekty końcowe konsolidacji te prawdziwe trzeba czekać, to są całe lata, które muszą upłynąć. Pomimo tego proszę Państwa po roku funkcjonowania Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego mamy poważne korzyści dla Uczelni. Przede wszystkim najważniejszą jest to, że nie musimy pierwszy raz od kilku lat pokrywać strat finansowych szpitali. O osiągnięciach ekonomicznych, tych doraźnych związanych z konsolidacją będzie mówił w dalszej części naszego posiedzenia, Pan Dyrektor UCK WUM, Pan dr Robert Tomasz Krawczyk, więc ja nie będę teraz tych informacji przekazywał, żeby ich nie dublować.

Proszę Państwa,

Sporo słyszę ostatnio, także dzisiaj o braku demokracji, o konieczności większego zaangażowania społeczności akademickiej w kierowanie Uczelnią. Nie mam poczucia, że ani ja ani też mój Zespół robimy cokolwiek w niedemokratyczny sposób. Tak się Proszę Państwa po prostu nie da, nawet gdyby ktoś tego bardzo chciał. Dzisiejszą uczelnię można przyrównać do dobrze prosperującej firmy. Kieruje nią powołany do tego celu Zarząd z prezesem na czele, którego odpowiednikiem w Uczelni jest Rektor. Mamy nowe ciało jakim jest Rada Uczelni, która w pewnym sensie pełni rolę Rady Nadzorczej, która później rozlicza Zarząd i prezesa z jego działań. Mamy też Senat, który można przyrównać do zgromadzenia akcjonariuszy, który wyraża opinie praktycznie we wszystkich kluczowych sprawach. **Ostateczną decyzję i tak musi podjąć jednoosobowo Rektor, bo to on odpowiada za to co dzieje się w Uczelni**

**i za podejmowanie decyzji, a nie społeczność akademicka. Zresztą, nie pamiętam sytuacji abym podjął jakąkolwiek decyzję w sprzeczności z opinią Senatu, chociaż w poprzednich czasach takie sytuacje miały miejsce.**

Czy sprawnie: ja i mój Zespół kierujemy Uczelnią?

Oczywiście nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej, nie zawsze wszystko wychodzi tak, jakbyśmy sobie tego życzyli, ale z całą pewnością mogę powiedzieć, że nie boimy się podejmowania trudnych, często bardzo niepopularnych decyzji. Nie kierujemy się populizmem i nie będziemy się nim kierować - nie tędy droga. Może jeszcze warto przytoczyć kilka faktów z zakresu finansów Uczelni - to są liczby, a te zawsze przemawiają do świadomości.

**Kiedy podjęliśmy się kierowania Uczelnią, przychody roczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego wynosiły 351 mln zł. Za rok 2019 było to 455 mln zł, o ponad 100 mln więcej, tj. prawie 30% zwiększenia przychodów Uczelni.**

Proszę Państwa,

Pan Profesor Jan Nielubowicz, którego portret mam w tej chwili za plecami, zwykł mawiać, że uczelnia medyczna to: studenci, nauka, ale i pacjenci naszych szpitali klinicznych. Musimy uwzględniać wszystkie elementy tego systemu naczyń połączonych i tak staramy się robić. Wpływy za usługi edukacyjne w ciągu ostatnich niespełna czterech lat wzrosły o 35%, przychody uzyskane ze sprzedaży własnej o 91%. Środki pozyskane ze źródeł zewnętrznych takich jak: Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, czy Unii Europejskiej na realizację programów badawczych wzrosły o 207%. To są konkretne liczby i bardzo proszę, abyście poddali je Państwo obiektywnej ocenie.

Drodzy Państwo,

Zapoczątkowałem wraz ze swoimi współpracownikami wiele długofalowych procesów, które obecnie toczą się w Uczelni. Główne z nich to sztandarowa wspomniana już konsolidacja, rewitalizacja szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus, która wbrew temu co słyszeliśmy przed chwilą postępuje bardzo powoli, gdyż wynika to z różnych przyczyn. Nie chcę ich teraz tutaj roztrząsać, ale jesteśmy bardzo bliscy finału.

W końcu federalizacja z Uniwersytetem Warszawskim. Przypomnę Państwu, że w przypadku tego ostatniego przedsięwzięcia Senat naszej Uczelni kilkakrotnie wyrażał jednogłośnie poparcie dla tej inicjatywy.

Proszę Państwa,

Chciałbym mieć niewątpliwie możliwość dokończenia tych procesów, czas płynie bardzo szybko, rzekłbym nieubłaganie szybko - nie jest to możliwe w trakcie jednej kadencji. Druga jest niewątpliwie pożądana, o ile Rektor ma siły, chęci i możliwości formalne sprawowania tej funkcji przez dwie kadencje.

Proszę Państwa,

Moje ambicje związane z możliwością bycia Rektorem zostały już spełnione. Tak czy inaczej dołączyłem do grona osób, które patrzą na nas z portretów, tu w tej Sali. To, że chciałbym nadal piastować to stanowisko wynika z faktu, że chcę kontynuować pracę i służbę dla Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, mając jako jedyny cel dobro i dbałość o jeszcze lepszą Jego przyszłość.

Dlatego też zawracam się do Państwa nie tylko z gorącą prośbą o poparcie mojej kandydatury, ale przede wszystkim o wsparcie moich działań na rzecz Uczelni.

Dziękuję bardzo.

**Prof. dr hab. Mirosław Wielgoś**